



Kat. Komp.

589423

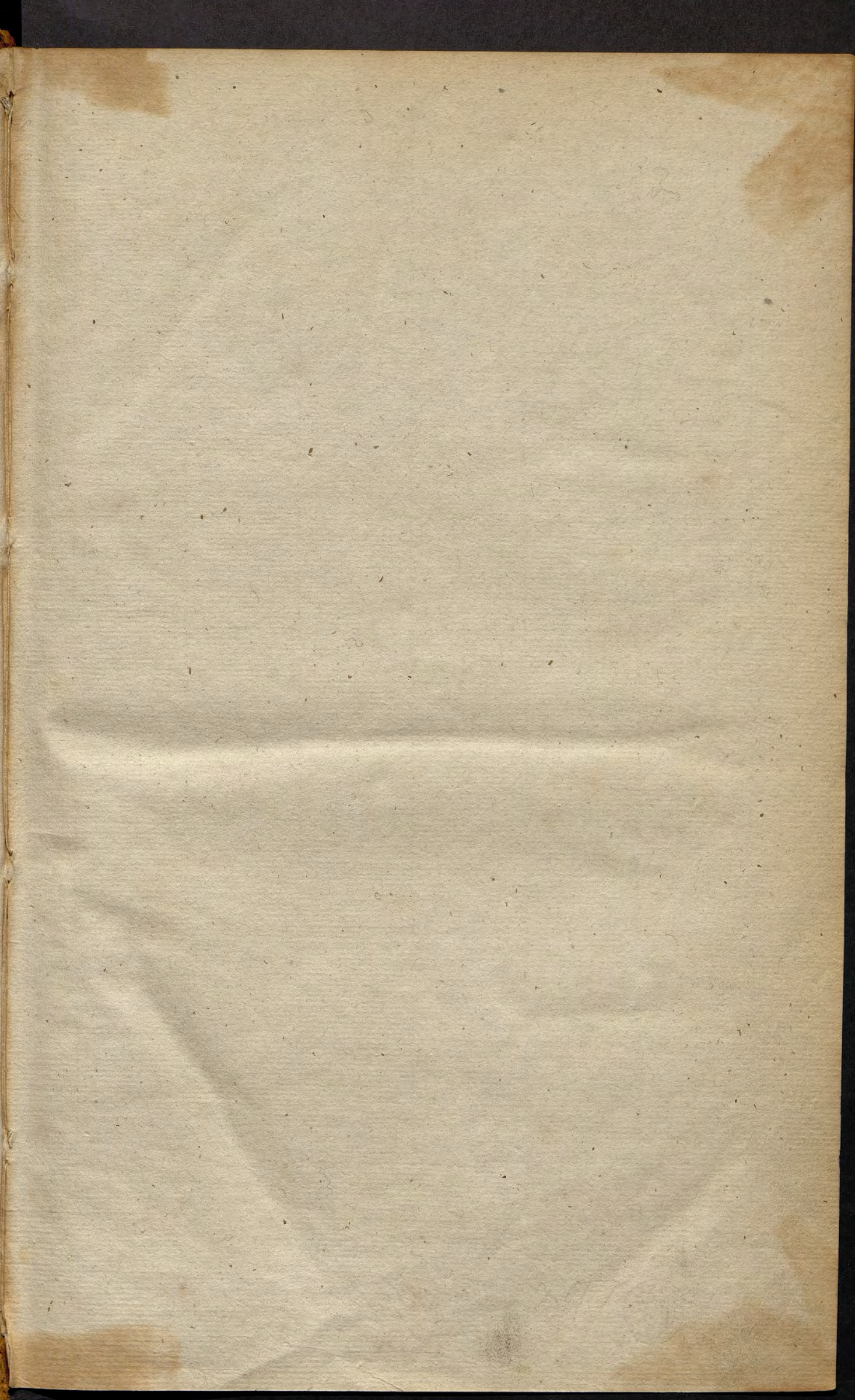
Mag. St. Dr.

III

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

589423

III - Mag. St. Dr.



589423

III Mag. St. Dr.

G Ł O S
S Z Y M O N A
SZYDŁOWSKIEGO

SZAMBELANA J. K. MCI

Y POSŁA WOIEWODZTWA PŁOCKIEGO,

Na Sessyi Seymowej, dnia 3. Lipca w Grodnie

M I A N Y.

*Nayjaśnieyszy Królu P. M. Mił: Prześwietne Sey-
mujące Rzplitey Stany!*

Piękny zaśże widok Przekazne Stany, kiedy Mądrość Tronu, ro-
stropność Senatu, Szlachetny Rycerstwa zapas, i Cnotliwa
stałość, w tym poważnym nas wczoray postawiły położeniu,
gdy zastanowiły przewrót, a zarumieniły przemoc. Tak
jest Królu! Niech wie Europa, żeśmy dzień cały w ponurym
czekali milczeniu chlubney koleji, albo umrzeć z chwałą, albo
zostać cnotliwymi. Was uciśnieni, a nierozdzielne serc i Gro-
na Naszego członki, wzięliśmy za ucisk Seymu, za prawdziwy
dopiero gwałt Narodu; Widząc Was już powtórnie arestow-
wanych, czekaliśmy jakoby dopełnienia ostatniego występku,
aby bezbronnym deptano. Wielbimy Was najmilszy więźnio-
wie, nie wiem na jak długo tu nam powróconych.

Nayjaśnieysze Stany! Nie żałujemy już Przekazni Mężowie ofiary
uczynionej rostopności. Aże przez Notę nie mamy nadgro-
dy uczynionej nie podległym Duszom krzywdy wyrządzonej,
i godności Seymu, żałujemy czule, i skutecznie, krzywdy uczy-
nionej Prawu, porządkowi i prawdzie. Daliżemy zlecenie
Kancelarzom biegać na konferencye, i zebrać miłosierdzia? czy
chcieliżemy, aby urzędownie obelgi Narodowej zapytali
przyczyn, i ślad gwałtu na piśmie zostawili? nie wychodząc za
Izbę. Chciał mieć Narod positif uwiadomioną Europę, jak
się poważnie, rostopnie i cnotliwie stawiał, a Europa dowia-
duie się konfidenconalnie, że Posłowie, za jakoweś schadzki,
i burzenie, cierpieli. Tłumaczę się dalej — Słowo konfiden-
cyonalne w ustach Ministrów nie jest obligujące, w znaczeniu
swoim nosi wybieg i wymówkę Dyplomatyczną. Y tak zosta-
liśmy exponowani, bez chwały nikczemnie, i bez zostawienia
śladu gwałtowi, szczerząc po Kamizatce Sobole, które na urą-
gowi-

gowisko będą może i nadgroda na rozbiór Kraiu układów Dyplomatycznych. Więc Krzywda była i będzie urzędowa, a ekskuza konfidencyalna.

Proszę Cię Zacny, pełni światła i Cnot Senatorze JW. Kossakowski Biskupie Inflancki, day już raz przez obowiązek Religii, i Obywatelstwa całą rozciągłość, jaka jest w rozumieniu JW. Ambassadorsa słowu temu: Partye i schadzki. Chcąż nam przyiażń, te nayszczulsze serca i Duszy poruszenie, wraz z sławą, i Kraiem wydrzeć!

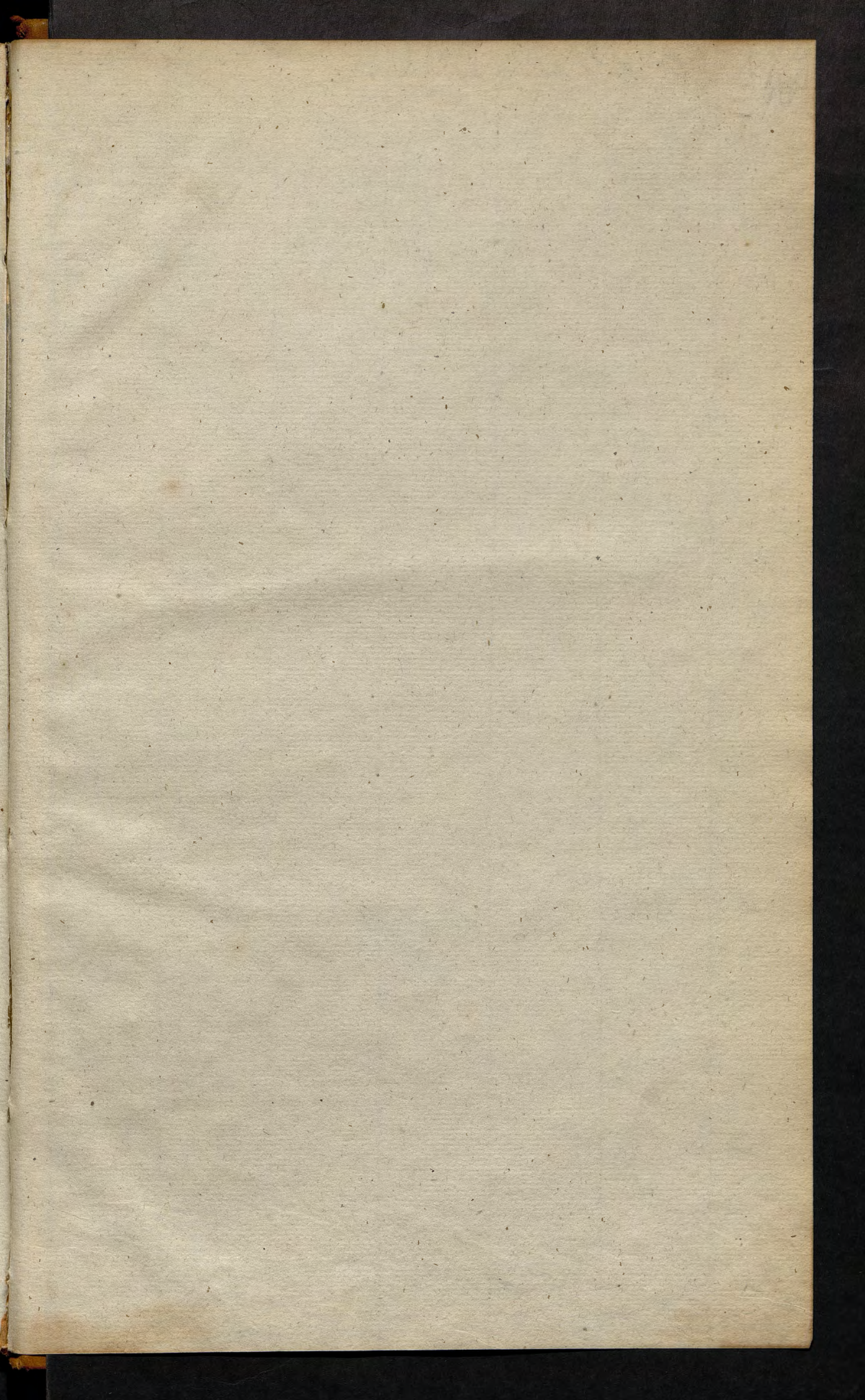
Chcąż z Nas samoistne i dzikie porobić stworzenia, i tey jedney uciśnionym odmówić pociechy! Zapłakać i rozrzewnić się razem. Toż to w wspaniałym i ludzkim sercu Ambassadorsa jest Jakobinizm? A czym nazwać Moralność. Ibi bonam Republicam, ubi bonos esse amicos.

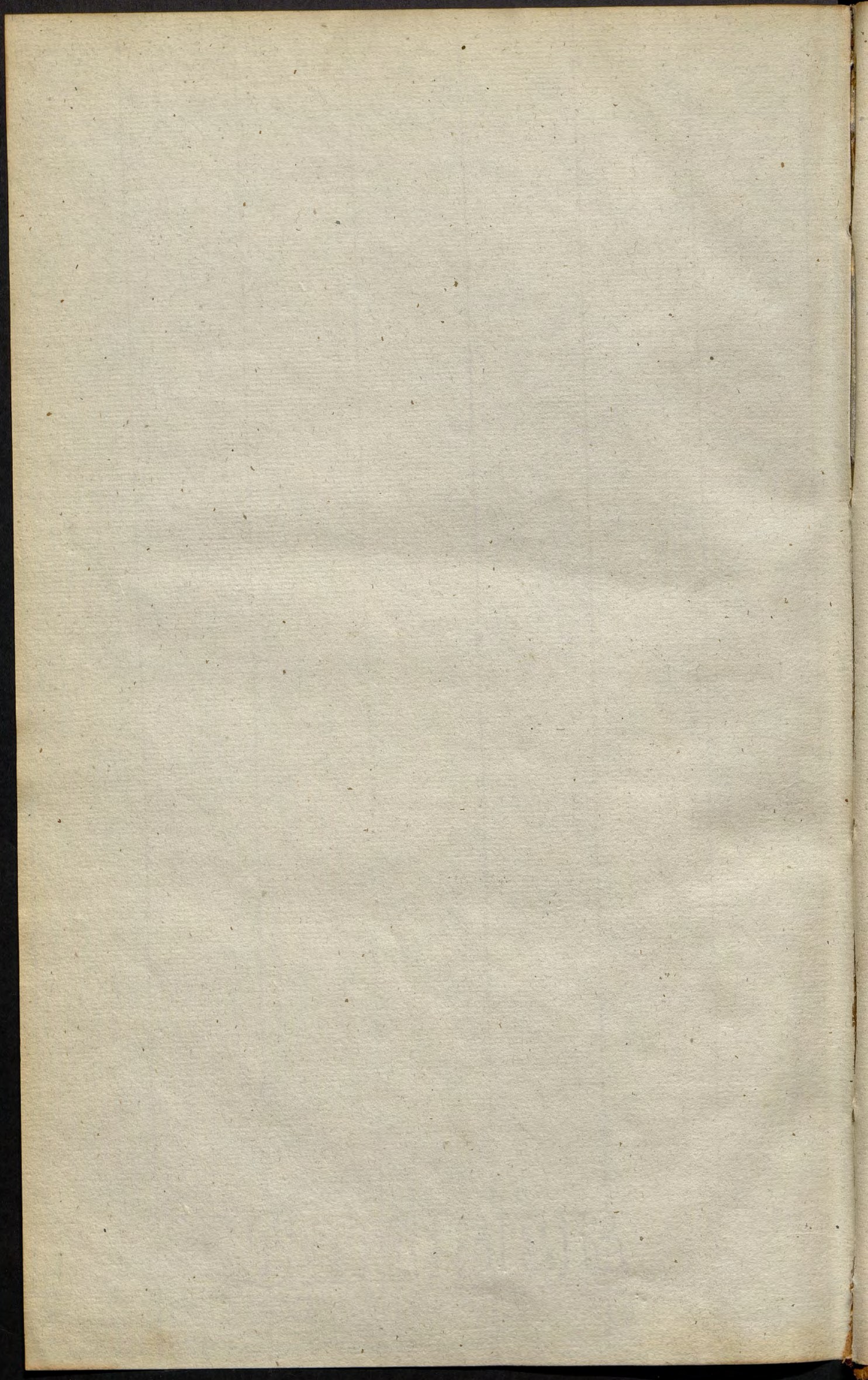
Godni, i Cnotliwi Koledzy! Przyśiążmy sobie natychmiast kochać się, i jednać. Krzywdę dobrom, lub Osobie jednego, za krzywdę wszystkim wyrządzoną bierzmy. A kto wie, czy za tym murem nieskazitelności, nie da nam Opatrzność sprawiedliwa wytrzymać ognie kalumnii Pruskich, że byli u nas Jakobiny.

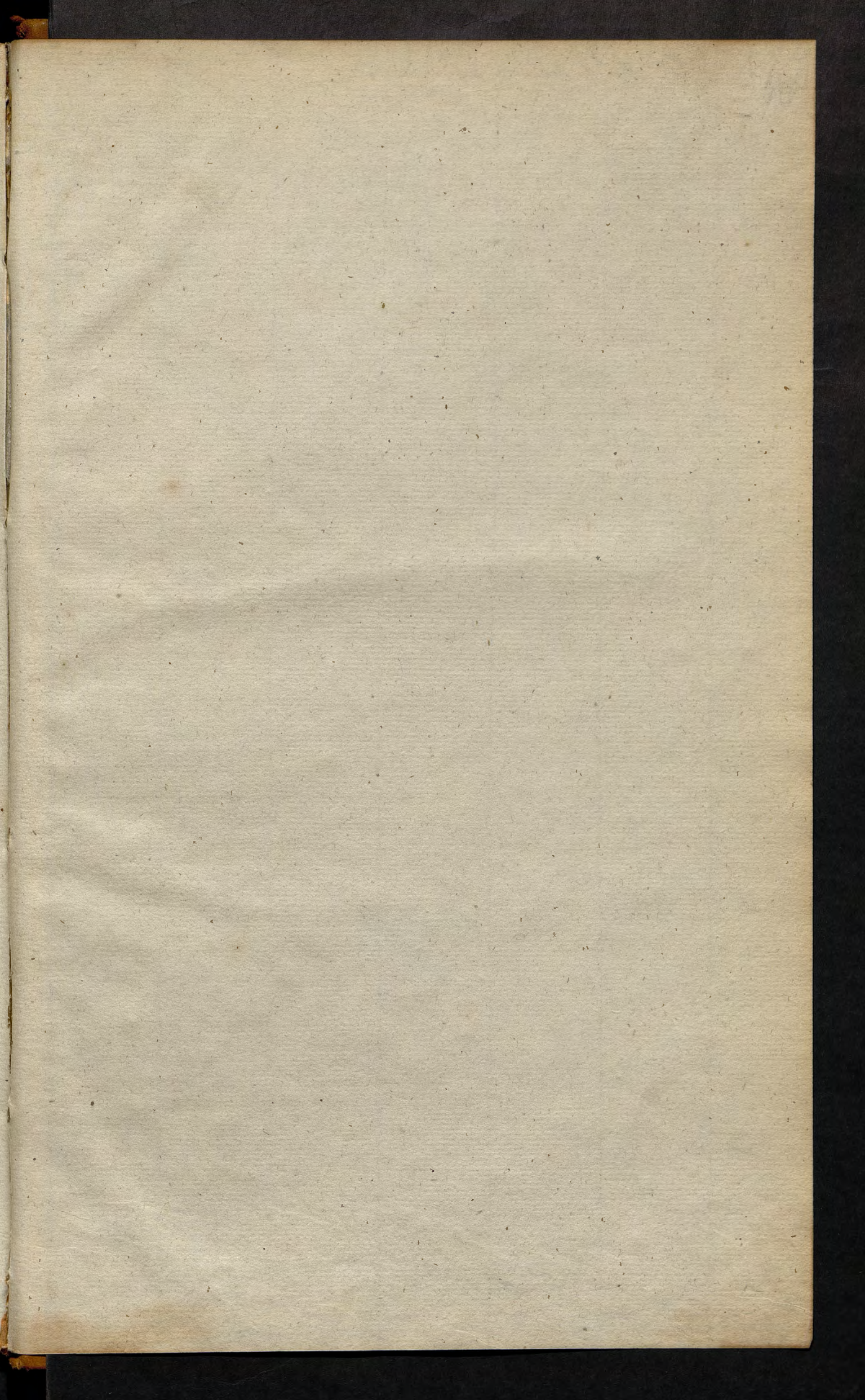
Wywracać prawidła delikatności, sprawiedliwości i własności, było zawsze sztuką mocney, a chciwey polityki. Ale mieć Rekurs do natrząsania się i szkalowania niewinnego Narodu, to jest: obrazić Boga, Religią i Moralność; To jest zakrwawić wszystkich światła całego pocziwych ludzi serca. Y toż to zowie się Proffesją Jakobinowską, a ja mówię, że Pruską.

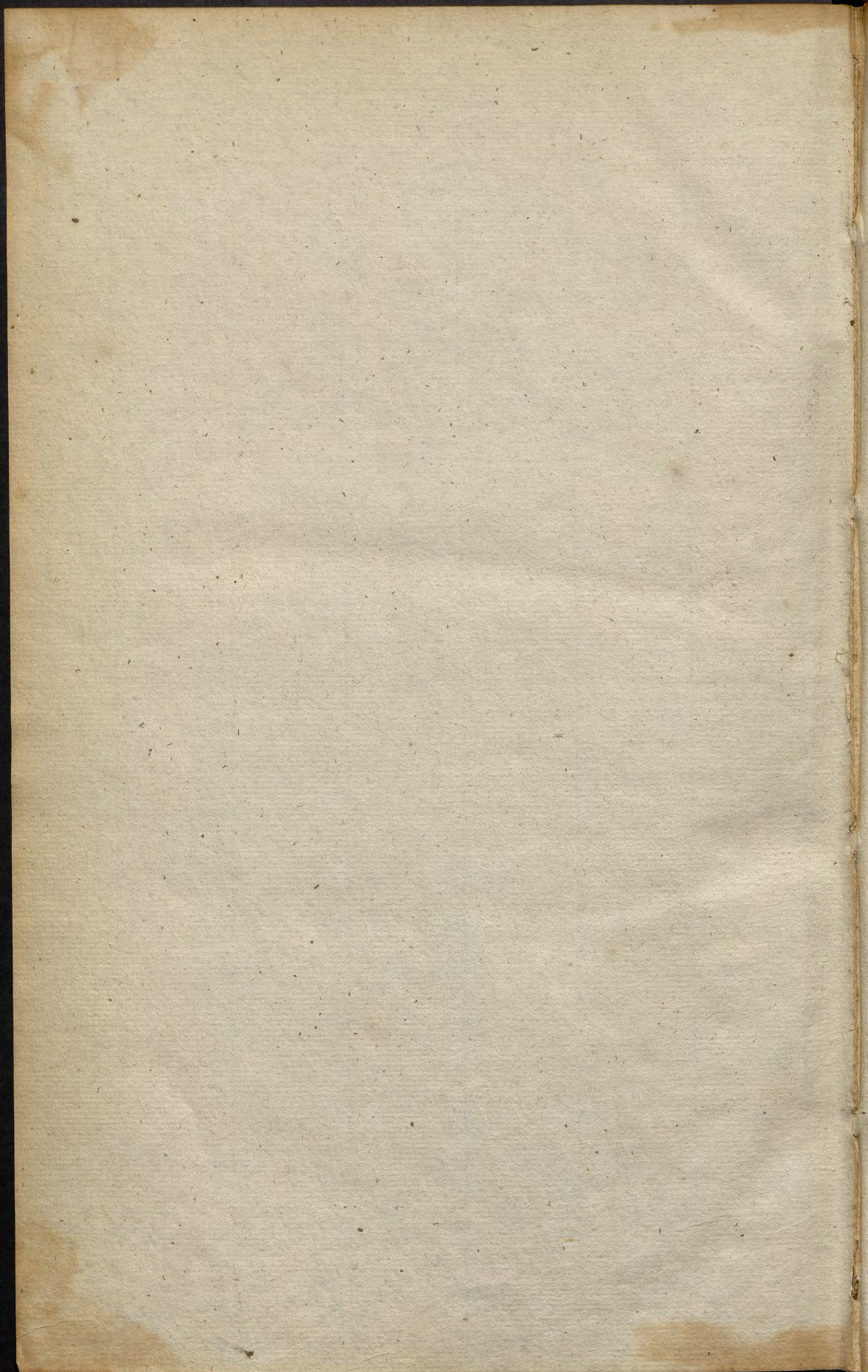
Kończąc, proszę JWW. Kandlerzow i Marszałka, aby prosta droga nie uwodząc się niewczesną gorliwością, in consequenti Sessyi wczorayszey, wywrożenia szkalowań o Polskim Duchu w Europie. Nota na Sessyi mówię wczorayszey Prawem unanimitate zapadła, co ad literam była czytana, wydrukowana, jurata sde podpisana, i Ministrom wszystkich Dworow Zagranicznych komunikowana Urzędownie. Bo chcemy, żeby nas młeli za cnotliwych i nieskazitelnych, nie za Jakobinow, i nie za Filiponow. A zamawiam sobie z dodatkiem tym, za co ty pod Bokiem Seymu, wywoła Arbitrow niewinnych, i innym nakazują wyieźdzać.





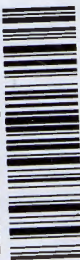






2.000 —

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026118

